

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził:

1) że spadek po M. I. (1) z domu W., córce F. i A., zmarłej w dniu 20 kwietnia 2012 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2 października 2008 roku sporządzonego przed notariuszem J. K. (1) w Kancelarii Notarialnej w Ł., zarejestrowanego w repertorium A nr 11579/2008, otwartego i ogłoszonego w dniu 11 września 2012 roku przed tym sądem w niniejszej sprawie, nabyli: córka M. F. (córka J. i M.), wnuczka I. F. (córka J. i M. D.) oraz syn M. I. (2) (syn J. Z. i M.) po 1/3 (jednej trzeciej) części każde z nich;

2) że spadek po J. I., synu J. i W., zmarłym w dniu 2 marca 2007 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 marca 2005 roku sporządzonego przed notariuszem J. K. (2) w Kancelarii Notarialnej w Ł., zarejestrowanego w repertorium A nr 368/2005, otwartego i ogłoszonego w dniu 11 września 2012 roku przed tym sądem w niniejszej sprawie oraz na podstawie testamentu notarialnego z dnia 25 sierpnia 2003 roku sporządzonego przed notariuszem J. K. (2) w Kancelarii Notarialnej w Ł., zarejestrowanego w repertorium A nr 1451/2003, otwartego i ogłoszonego w dniu 11 września 2012 roku przed tym sądem w niniejszej sprawie nabyli: córka M. F. (córka J. i M.), wnuczka I. F. (córka J. i M. D.) po 1/2 (jednej drugiej) części każde z nich.

Powyższe orzeczenie w zakresie dziedziczenia po M. I. (1) Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach faktycznych, z których najistotniejsze przedstawiają się następująco:

M. I. (1) zmarła w dniu 20 kwietnia 2012 roku. Pozostawiła dwoje dzieci – M. I. (2) i M. F.. Zmarła będąc wdową. Innych dzieci w tym pozamałżeńskich ani przysposobionych nie miała. Sporządziła łącznie 4 testamenty notarialne: z dnia 25 sierpnia 2003 roku, z dnia 3 marca 2005 roku, z dnia 7 lipca 2008 roku oraz z dnia 2 października 2008 roku.

Nikt nie zrzekł się dziedziczenia po M. I. (1), nie odrzucił po niej spadku. Prowadzona sprawa jest pierwszą sprawą spadkową po spadkodawczyni. Nikt nie został uznany przez Sąd za niegodnego dziedziczenia. M. F. miała dwoje dzieci – I. F. i S. A..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że M. I. (1) sporządziła cztery testamenty, zatem dziedziczenie po niej mogło być stwierdzone jedynie na tej podstawie – w razie uznania któregoś testamentu za ważny. Dopiero, gdyby ostatni testament M. I. (1) został skutecznie zakwestionowany można rozważać dziedziczenie na podstawie poprzedniego testamentu, w razie zaś uznania nieważności wszystkich testamentów można by rozważać dziedziczenie na podstawie ustawy.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie było żadnych podstaw do uznawania któregośkolwiek testamentu za nieważny, jego ważności i skuteczności nie kwestionował zresztą żaden z uczestników postępowania. Sąd Rejonowy dostrzegł wprawdzie, że uczestniczka M. F. w jednym z pism zakwestionowała ważność testamentów M. I. (1) z dni 7 lipca 2008 roku oraz 2 października 2008 roku, wskazał jednak, że po śmierci uczestniczki M. F. testamenty te nie były już kwestionowane, zostały one sporządzone w formie aktów notarialnych.

Sąd Rejonowy zaś nie widział z urzędu nic co mogłoby budzić wątpliwości co do zdolności testatorki do testowania. Testamenty zostały sporządzone w formie przewidzianej przez prawo, data ich sporządzenia nie nasuwa zarazem żadnych wątpliwości co do kwestii poczytalności testatorki, działania pod wpływem błędu czy groźby.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał ostatni testament M. I. (1) sporządzony w dniu 2 października 2008 roku za ważny i prawnie skuteczny, w konsekwencji stwierdzając, że z mocy tego testamentu spadek po M. I. (1) nabyli: jej córka M. F., jej syn M. I. (2) i jej wnuczka I. F. po 1/3 części każde z nich.

Apelację od powyższego postanowienia wywiedli wnioskodawca i uczestniczka postępowania I. F..

Skarżący zakwestionowali wielkość przypadających im udziałów w spadku.

Ich zdaniem spadek po M. I. (1) powinni dziedziczyć po 1/2 części każde z nich z wyłączeniem M. F.. Skarżący podnieśli, że M. F. nie żyje, a jej córka S. A. zrzekła się roszczeń do spadku. Ponadto, oboje zamieszkują i opłacają mieszkanie należące do majątku spadkowego, uczestnik M. I. (2) zaś sprawował opiekę nad spadkodawczynią w okresie choroby.

**Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:**

W dniach 7 lipca 2008 roku oraz 2 października 2008 roku M. I. (1) była zdolna do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia swojej woli (dowód – opinia biegłej E. Z. k. 225 – 228).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić motywy jakimi kierował się Sąd Okręgowy przeprowadzając w toku postępowania apelacyjnego dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność możliwości spadkodawczyni świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia swojej woli w dacie sporządzenia przez nią dwóch ostatnich testamentów.

Stosownie do art. 670 § 1 k.p.c. sąd, do którego należy przeprowadzenie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, bada z urzędu, kto jest spadkobiercą.

Artykuł 670 k.p.c. oznacza, że sąd spadku nie jest związany treścią wniosku w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, lecz obowiązany jest z urzędu ustalić, kto jest spadkobiercą. W szczególności sąd spadku obowiązany jest z urzędu ustalić, czy spadkodawca pozostawił testament. Jeżeli ustali, że spadkodawca pozostawił testament, ale poweźmie wątpliwości, że jest on nieważny lub nieskuteczny, to jest obowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów celem potwierdzenia jego ważności i skuteczności lub stwierdzenia, że jest nieważny lub nieskuteczny.

W realiach przedmiotowej sprawy wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego spadkodawczyni w dacie testowania niewątpliwie istniały. Zarzut taki został podniesiony przez jedną z uczestniczek postępowania, zaś Sąd Rejonowy uznał ten zarzut za na tyle wiarygodny, iż zgromadził dokumentację medyczną spadkodawczyni w celu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. To, że autorka zarzutu zmarła w toku postępowania a pozostali uczestnicy zarzutu tego nie popierali, nie zwalniała Sądu z obowiązku jego weryfikacji z uwagi na wskazany wyżej obowiązek działania z urzędu w postępowaniu spadkowym.

W konsekwencji, skoro dowód z opinii biegłego psychiatry potwierdził ostatecznie zdolność spadkodawczyni do testowania, Sąd II instancji rozpoznając apelację, ocenił stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji jako prawidłowy i zgodny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w konsekwencji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął jego ustalenia za własne.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, które w istocie wyrażają niezadowolenie skarżących bądź z wielkości udziałów w majątku spadkowym, które przypadły im w wyniku przeprowadzonego postępowania – jeśli chodzi o uczestniczkę I. F., bądź – jeśli chodzi o wnioskodawcę – z faktu, że nie uzyskał on stwierdzenia nabycia spadku po J. I., należy wyrazić przekonanie, iż zarzuty te są całkowicie bezpodstawne.

Dla uzasadnienia tego stanowiska przede wszystkim przypomnieć należy, o czym mowa była już wcześniej, iż Sąd nie jest związany treścią wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, lecz obowiązany jest z urzędu ustalić, kto jest spadkobiercą. Zgodnie zaś z przepisem art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Ustawodawca przyznał prymat dziedziczeniu testamentowemu wskazując, iż do dziedziczenia ustawowego dochodzi jedynie w przypadku, gdy spadkodawca nie pozostawił ważnego testamentu.

W niniejszej sprawie spadkodawcy wyrazili swoją wolę rozporządzenia majątkiem na wypadek śmierci w postaci testamentów notarialnych. M. I. (1) sporządziła 4 testamenty, zaś J. I. sporządził 2 testamenty. Zgromadzony w sprawie (w tym również przed Sądem II instancji) materiał dowodowy nie dał podstaw do podważenia ważności żadnego z ujawnionych testamentów.

Mając na uwadze, iż w analizowanym stanie faktycznym mamy do czynienia z kilkoma ważnymi testamentami, dla rozstrzygnięcia kolizji pomiędzy nimi decydująca jest kolejność ich sporządzenia, a podstawę dla ustalenia woli testatora ma treść ostatniego testamentu. Odnosząc to stwierdzenie do okoliczności przedmiotowej sprawy uznać trzeba, iż odpowiednie dla ustalenia woli spadkodawców są testamenty sporządzone przez M. I. (1) i J. I., odpowiednio w dniu 2 października 2008 roku i w dniu 3 marca 2005 roku.

Z treści testamentu M. I. (1) z dnia 2 października 2008 roku w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż do całości spadku powołała córkę M. F., syna M. I. (2) oraz wnuczkę I. F. po 1/3 części każde z nich. Z kolei z treści testamentu J. I. z dnia 3 marca 2005 roku jednoznacznie wynika, że do całości spadku powołał córkę M. F. oraz wnuczkę I. F. po 1/2 części każde z nich.

Akcentowane w apelacji przez skarżących okoliczności, iż to oni zamieszkują w mieszkaniu należącym do majątku spadkowego, ponoszą koszty jego utrzymania oraz że sprawowali opiekę na spadkodawczynią nie mają żadnego znaczenia dla określenia porządku dziedziczenia po spadkodawcach.

Decydująca bowiem w tym względzie jest wyłącznie wola samych spadkodawców, którą wyrazili jednoznacznie w sporządzonych testamentach. Odmienne oczekiwania skarżących co do rozrządzenia przez spadkodawców należącym do nich majątkiem, nie mogą podważyć prawidłowego orzeczenia Sądu Rejonowego. W szczególności, brak jest prawnych podstaw do ingerencji w treść rozrządzeń testamentowych, w wyniku których do spadku po J. I. powołana została M. F. w zbiegu z D. F. z pominięciem M. I. (2) – skoro taka właśnie wola była spadkodawcy. Podobnie należy ocenić kwestię wielkości udziałów, które przypadły poszczególnym spadkobiercom w spadku po M. I. (1).

Prawidłowości powyższej oceny w niczym nie zmienia również podnoszone przez skarżących „zrzeczenie się roszczeń do spadku” przez uczestniczkę postępowania S. A.. Uczestniczka postępowania nie została powołana do dziedziczenia ani w testamencie M. I. (1), ani w testamencie J. I., a zatem złożone przez nią oświadczenie tej treści jest bezprzedmiotowe i nie wpływa zarówno na powołanie do spadku skarżących, jak również wielkość udziałów przypadających im w tymże.

Z kolei zawarte w testamencie J. I. rozporządzenie dotyczące ustanowienia na rzecz wnioskodawcy służebności osobistej mieszkania należy traktować nie jako powołanie do dziedziczenia, lecz jako zapis testamentowy w rozumieniu art. 968 k.c., którego zresztą znaczenie oraz funkcję w systemie prawa Sąd I instancji szczegółowo opisał i wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Trafnie Sąd Rejonowy także wyjaśnił, iż śmierć M. F. nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu na jej rzecz nabycia spadku, gdyż istotne znaczenie ma to, że żyła ona w dacie śmierci obojga spadkodawców, jako że Sąd stwierdza nabycie spadku na podstawie stanu prawnego i faktycznego istniejącego w dacie zgonu spadkodawców.

Z przedstawionych powyżej powodów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż wszyscy uczestnicy postępowania byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania, a ich interesy były wspólne, gdyż zmierzały do określenia porządku dziedziczenia po spadkodawcach.

O kosztach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zmianami).